

Marta Roksana Jasińska

- ▶ Uniwersytet Szczeciński
(University of Szczecin, Poland)
- ▶ e-mail: marta.jasinska@usz.edu.pl
- ▶ ORCID: 0000-0002-2889-0362

DOI: 10.15290/mhi.2025.24.02.27

**PRAWO DO OBRONY U PROGU PROCESU KARNEGO.
ROZWAŻANIA O STATUSIE OSOBY PODEJRZANEJ W POLSKIM PRAWIE
KARNYM PROCESOWYM – UJĘCIE HISTORYCZNE OD 1928 ROKU****Abstrakt**

Prawo do obrony jest jednym z fundamentalnych filarów procesu karnego, stanowiącym jednocześnie istotny element ochrony praw człowieka. Jego zakres i zastosowanie ewoluowały na przestrzeni lat, szczególnie w kontekście osób podejrzanych jeszcze przed formalnym przedstawieniem zarzutów. Celem niniejszego artykułu jest analiza historycznego kształtowania się prawa do obrony w początkowej fazie postępowania karnego oraz ocena, w jakim stopniu obecne regulacje odpowiadają standardom prawa międzynarodowego i zasadom rzetelnego procesu.

W polskim systemie prawnym prawo to wynika z Konstytucji RP, kodeksu postępowania karnego oraz aktów prawa międzynarodowego, w tym Europejskiej konwencji praw człowieka. Mimo tych gwarancji przez lata problematyczne pozostawało określenie momentu, od którego osoba podejrzana nabywa prawo do obrony. Artykuł podejmuje próbę uporządkowania terminologii i przedstawia ewolucję tego zagadnienia od okresu międzywojennego po współczesne propozycje zmian legislacyjnych.

Szczególna uwaga została poświęcona pracom Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego, która w swoich projektach przewiduje rozszerzenie definicji podejrzanego, co wpłynie na jego sytuację procesową. Nowe ujęcie tej kategorii może stanowić istotny krok w kierunku zwiększenia ochrony prawnej osób, które dotychczas

znajdowały się w swoistej „szarej strefie” postępowania karnego, bez formalnych gwarancji procesowych. W artykule zastosowano metodę dogmatycznoprawną oraz historycznoprawną, co pozwala na prześledzenie zmian w zakresie prawa do obrony od dwudziestolecia międzywojennego po współczesność. Analiza historycznych i współczesnych regulacji pozwala na ocenę, czy proponowane zmiany legislacyjne mogą skutecznie wypełnić istniejące luki prawne i wzmocnić ochronę procesową osób podejrzanych.

Słowa kluczowe: prawo do obrony, podejrzany, osoba podejrzana

THE RIGHT TO DEFENSE AT THE THRESHOLD OF CRIMINAL PROCEEDINGS. CONSIDERATIONS ON THE STATUS OF A SUSPECT IN POLISH CRIMINAL PROCEDURAL LAW – A HISTORICAL PERSPECTIVE FROM 1928

Abstract

The right to defense is one of the fundamental pillars of the criminal process, constituting an important element of human rights protection. Its scope and application have evolved over the years, especially in the context of suspects before formal charges are presented. The aim of this article is to analyze the historical development of the right to defense in the initial phase of criminal proceedings and to assess the extent to which current regulations comply with the standards of international law and the principles of fair trial.

In the Polish legal system, this right results from the Constitution of the Republic of Poland, the Code of Criminal Procedure and acts of international law, including the European Convention on Human Rights. Despite these guarantees, determining the moment from which a suspect acquires the right to defense has remained problematic for years. The article attempts to organize the terminology and presents the evolution of this issue from the interwar period to contemporary proposals for legislative changes.

Particular attention was paid to the work of the Criminal Law Codification Commission, which in its projects envisages expanding the definition of a suspect, which will affect their procedural situation. The new definition of this category may constitute a significant step towards increasing the legal protection of persons who have so far been in a kind of “grey zone” of criminal proceedings, without formal procedural guarantees. The article uses the dogmatic-legal and historical-legal method, which allows for tracing changes in the right to defense from the interwar period to the present. The analysis of historical and contemporary regulations allows for an assessment of whether the proposed legislative changes can effectively fill the existing legal gaps and strengthen the procedural protection of suspects.

Keywords: right to defense, suspect, person of interest

1. Wstęp

Prawo do obrony stanowi jeden z fundamentalnych filarów procesu karnego i jest jednocześnie istotnym gwarantem ochrony praw człowieka. Jego istotą jest podejmowanie działań zmierzających do odparcia stawianych oskarżonemu zarzutów za pomocą przyznanych mu uprawnień¹. Prawo do obrony to w istocie zespół różnych praw, które dają możliwość odpierania zarzutów czy też zmierzają do złagodzenia odpowiedzialności karnej². W polskim systemie prawnym prawo to wynika zarówno z Konstytucji RP, jak i z norm prawa międzynarodowego, w tym zwłaszcza Europejskiej konwencji praw człowieka, jak i kodeksu postępowania karnego. Mimo jego powszechnego uznania, w praktyce problematyczne pozostaje określenie, w którym momencie to prawo zaczyna przysługiwać oraz jaki jest realny status osoby podejrzanej jeszcze przed formalnym postawieniem jej zarzutów.

Celem niniejszego artykułu jest analiza kształtowania się prawa do obrony w początkowej fazie postępowania karnego z perspektywy historycznej oraz próba odpowiedzi na pytanie o rzeczywisty zakres gwarancji przysługujących osobie podejrzanej w polskim procesie karnym na przestrzeni lat i zmieniających się stanów prawnych.

Przedmiotem rozważań jest zarysowanie problematyki prawa do obrony osoby podejrzanej. Z tego względu konieczne jest na wstępie dalszych analiz uporządkowanie terminologiczne, a przede wszystkim przedstawienie możliwych sposobów rozumienia pojęcia „osoba podejrzana”. Ma to istotne znaczenie z uwagi na pracę Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego, która w przedstawionym projekcie³ zmian w kodeksie postępowania karnego przewiduje zmianę w legalnej definicji podejrzanego (art. 71 k.p.k.) i tym samym ukrócenie doktrynalnych dyskusji w przedmiocie realizacji prawa do obrony także przez osobę podejrzaną. Projektowane zmiany poszerzają bowiem obecnie przyjętą definicję podejrzanego, uwzględniając w tym pojęciu także osobę podejrzaną. Takie ujęcie ma znaczenie przede wszystkim z punktu widzenia statusu i gwarancji procesowych osoby, którą w świetle nowego przepisu będzie mieścić się w szerszym, niż było to dotąd (w okresie niemal stu lat), pojęciu podejrzanego.

¹ R.A. Stefański, *Obrona obligatoryjna w polskim procesie karnym*, Warszawa 2012, s. 24.

² J. Karaźniewicz, *Podmiotowy zakres prawa do obrony w postępowaniu karnym w świetle art. 42 ust. 2 Konstytucji RP*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2023, nr 3, s. 181.

³ Projekt z dnia 14 czerwca 2024 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/projekty-aktow-prawnych> (dostęp: 17.04.2025).

Nie budzi wątpliwości, że sytuacja prawna osoby, która niejako u progu procesu karnego (przez co rozumiem okres przed jego wszczęciem) znajduje się w ramach zainteresowania organów ścigania, ma niewątpliwie istotny element gwarancyjny, gdyż brak dostrzeżenia przez polskiego prawodawcę, że taka osoba (nazywana „osobą podejrzaną”) nie ma dostępu do konstytucyjnie, konwencyjnie i ustawowo gwarantowanego prawa do obrony, należy zaakcentować i podjąć działania legislacyjne w kierunku zmiany tego stanu rzeczy.

Ustrój społeczny, jak też powojenne uwarunkowania niewątpliwie do tej pory nie sprzyjały jakimkolwiek zmianom w tym zakresie. Trzeba jednak zauważyć, że nowe podejście do kwestii zakresu pojęcia podejrzanego, w świetle prawa tego uczestnika procesu karnego do obrony przed stawianym mu zarzutem popełnienia czynu zabronionego, jest we współczesnych realiach społeczno-politycznych możliwe i warto przeanalizować, czy propozycje Komisji Kodyfikacyjnej zmian w polskim kodeksie postępowania karnego mogą spełnić zgłaszane w doktrynie, zwłaszcza w świetle aktów prawa międzynarodowego oraz dotychczasowego orzecznictwa ETPC, pokładane w nich nadzieje.

W niniejszym opracowaniu posłużono się metodą dogmatycznoprawną oraz metodą historycznoprawną, które najbardziej sprzyjają osiągnięciu założonego celu, którym jest prezentacja obowiązujących od czasów dwudziestolecia międzywojennego uregulowań kodeksowych odnoszących się do zakresu podmiotowego prawa do obrony i jego proceduralnych gwarancji. Na tym tle możliwe będzie rozważanie, czy i jaki wpływ miały dotychczasowe unormowania tej kwestii na obecne tendencje legislacyjne znajdujące wyraz w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego.

2. Geneza prawa do obrony osoby podejrzanego w aspekcie historycznym – k.p.k. z 1928 roku

Prawo do obrony w ujęciu historycznym nie zawsze miało charakter gwarancji procesowej. W średniowieczu, a zwłaszcza w systemie inkwizycyjnym, oskarżony często nie miał prawa do obrony w dzisiejszym rozumieniu. Proces był tajny, a „sędzia” pełnił zarazem funkcję oskarżyciela. Dopiero rozwój procesu akuzacyjnego i recepcja rzymskiego modelu procesu doprowadziły do uznania potrzeby reprezentacji oskarżonego.

W czasach rozbiorów różnice systemowe miały istotny wpływ na sposób ukształtowania prawa do obrony. W zaborze austriackim i rosyjskim długo dominował formalizm i silna rola państwa, a oskarżony był traktowany bardziej jako obiekt śledztwa niż podmiot praw.

Pierwszy jednolity dla całych ziem kodeks postępowania karnego po odzyskaniu niepodległości wszedł w życie 1 lipca 1929 roku rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej⁴. W kodeksie tym zasada prawa do obrony nie była wysłowna wyraźnie, ale można było ją wyinterpretować z przepisów regulujących poszczególne instytucje procesowe⁵. Na tle tych uregulowań sytuacja podejrzanego, który pojawił się w dochodzeniu, rysowała się mało optymistycznie w porównaniu do obecnych czasów. Organy ścigania nie miały obowiązku zawiadamiania podejrzanego o wszczęciu postępowania, jak też nie informowano go o stawianych mu zarzutach. Przestłuchanie sprowadzało się do nieformalnej czynności – na osobie przestłuchującej nie ciążył obowiązek poinformowania o tym, w jakim charakterze osoba jest przestłuchiwana, co jej się zarzuca, idąc dalej, nie było też obowiązku pouczenia jej o prawie nieodpowiadania na pytania.

Dopiero w ramach czynności sądowych w toku dochodzenia dochodziło do formalnego przestłuchania podejrzanego⁶. Dochodzenie na podstawie k.p.k. z 1928 roku prowadzone było przez prokuratora lub policję i miało bardziej nieformalny zakres. W jego ramach dochodziło do zabezpieczenia śladów i dowodów, jak też zebrania niezbędnych informacji zmierzających do podjęcia decyzji, co dalej należy w sprawie zrobić – wnieść akt oskarżenia, umorzyć postępowanie czy je zawiesić. W jego ramach dochodziło do rozpytania osób, które miały jakiegokolwiek informacje, czynności te nie były utrwalane w formie protokołu, a jedynie zapisków, których nie odtwarzano na rozprawie⁷.

Natomiast w ramach drugiej formy postępowania przygotowawczego, jaką było śledztwo, które mogło być prowadzone przez sędziego śledczego, któremu

⁴ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 marca 1928 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. 1928 nr 33, poz. 313).

⁵ P. Wiliński, *Zasada prawa do obrony w polskim procesie karnym*, Kraków 2006, s. 86.

⁶ L. Peiper, *Komentarz do kodeksu postępowania karnego*, Kraków 1932, s. 117.

⁷ F. Prusak, *Pociągnięcie podejrzanego do odpowiedzialności w procesie karnym*, Warszawa 1973, s. 50.

sprawa przypadła z uwagi na przyjęty w sądzie okręgowym przydział czynności, bądź sędziego wyznaczonego przez prezesa na wniosek prokuratora, sąd grodzki lub sędziego do spraw wyjątkowego znaczenia⁸. Dopiero to śledztwo miało postać pełnowartościowego postępowania karnego, dlatego też musiało być prowadzone przeciwko ściśle określonej osobie. Często śledztwo było poprzedzone prowadzeniem dochodzenia. Śledztwo sprowadzało się do wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności sprawy oraz utrwalenia dowodów dla sądu. W ramach śledztwa sytuacja podejrzanego plasowała się zdecydowanie lepiej niż w dochodzeniu. Niewątpliwie kategoria spraw należących do śledztwa odgrywała tu ogromne znaczenie. Czynność przesłuchania podejrzanego wiązała się z szerszą realizacją prawa do obrony, dysponował on większym wachlarzem możliwości obrony⁹.

Podejrzany na gruncie kodeksu z 1928 roku definiowany był jako osoba, przeciwko której toczyło się dochodzenie, a oskarżony – jako ten, przeciwko któremu wszczęto śledztwo. Zatem istniał swoisty dualizm statusu procesowego obu tych uczestników postępowania, bo innymi prawami dysponowała osoba, co do której prowadzone było dochodzenie, a inne prawa miała osoba, wobec której toczyło się śledztwo. „Przepis art. 80 k.p.k. z 1928 roku wskazywał, że oskarżony podczas śledztwa lub czynności sądowych w toku dochodzenia mógł zażądać, aby mu wyjaśniono jakie przestępstwo mu zarzucono oraz jakie dowody przeciw niemu zebrano. Nie gwarantowało to ochrony jego interesów – gdyż nie miało to zastosowania w sprawie, w której prowadzone było dochodzenie policyjne, a po drugie było to tylko uprawnienie, któremu nie odpowiadał obowiązek po stronie organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze”¹⁰.

W żadnym zakresie ówczesny ustawodawca nie podjął się trudu uregulowania statusu prawnego osoby, co do której nie były jeszcze podejmowane żadne działania procesowe (ani nie postawiono jej zarzutu, ani nie wszczęto śledztwa), choć była ona w sferze

⁸ W. Daszkiewicz, K. Paluszyńska-Daszkiewicz, *Proces karny i materialne prawo karne w Polsce w latach 1918–1939*, Toruń 1965, s. 33; D. Tarnowska, *Różnice między śledztwem a dochodzeniem w polskim procesie karnym*, Szczecin 2009, s. 33.

⁹ F. Prusak, *Pociągnięcie podejrzanego...*, s. 51.

¹⁰ F. Prusak, *Pociągnięcie podejrzanego...*, s. 51, D. Tarnowska, *Instytucja przedstawienia zarzutów w polskim procesie karnym*, Szczecin 2013, s. 11, J. Koredczuk, *Ewolucja modelu postępowania przygotowawczego w polskim prawie karnym procesowym*, [w:] *System prawa karnego procesowego. Postępowanie przygotowawcze*, t. 10, red. R.A. Stefański, Warszawa 2016, s. 100.

zainteresowania organów ścigania ze względu na przypuszczenie, że jest sprawcą przestępstwa. Tego rodzaju refleksja, jak ewentualne przyznanie takiej osobie statusu zbliżonego do podejrzanego i przyznanie jej prawa do obrony, choćby tylko w zakresie niektórych *favores defensionis*, nie pojawiła się ani w pierwotnej wersji kodeksu postępowania karnego, ani też w żadnej z jego kolejnych nowelizacji.

Pierwsze zmiany do ustawy karnoprosesowej z 1928 roku wprowadzone zostały już po 4 latach od jej wejścia w życie – 21 stycznia 1932 roku¹¹, a ich celem miała być harmonizacja przepisów materialnych z proceduralnymi, zmierzającymi w konsekwencji do przyspieszenia postępowania. Jak zauważano już wówczas w doktrynie, nowelizacja w rzeczywistości sprowadzała się do ograniczenia niektórych praw oskarżonych¹², związanych między innymi z szeroko rozumianym prawem do obrony. Kolejne nowelizacje¹³ również wiązały się z ograniczaniem praw oskarżonego. Zostało to dostrzeżone podczas IV Międzynarodowego Kongresu Prawa Karnego w Paryżu w 1937 roku, podczas którego wskazywano na problem związany z dostępem oskarżonego do obrońcy i akt sprawy¹⁴.

W okresie II wojny światowej nie można mówić o zapewnieniu jakichkolwiek praw osobom, które stanęły pod reżimem odpowiedzialności karnej. Bez znaczenia było, czy proces toczył się pod auspicjami Rzeszy Niemieckiej, czy Związku Radzieckiego, gdyż *de facto* iluzoryczny proces karny stał się przykrywką do mordów – stanowiących ludobójstwo.

W tym miejscu wskazać należy, że zarówno system niemiecki, jak i radziecki wywarły istotny wpływ na kształt polskiego prawa procesowego. W Niemczech w okresie Rzeszy funkcjonował rozwinięty model formalnego prawa do obrony, jednak w praktyce III Rzeszy zasada ta została drastycznie ograniczona. W procesach politycznych i przed sądami specjalnymi obrońcy z urzędu często pełnili funkcję fasadową, a prawo do kontaktu z obrońcą było fikcją. W rzeczywistości prawo stało się instrumentem

¹¹ Ustawa z dnia 21 stycznia 1932 r. zmieniająca niektóre przepisy postępowania karnego (Dz.U. nr 10, poz. 60).

¹² S. Czerwiński, M. Przyjemski, *Kodeks postępowania karnego. Tekst obowiązujący od 1 września 1932 r.*, Warszawa 1932, s. 65.

¹³ P. Wiliński, op. cit., s. 90–93.

¹⁴ S. Płaza, *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym*, cz. III, *Okres międzywojenny*, Kraków 2001, s. 586.

opresji, a nie ochrony jednostki¹⁵. W Związku Radzieckim prawo do obrony również istniało formalnie, lecz w warunkach podporządkowania sądownictwa partii komunistycznej i organom bezpieczeństwa jego realizacja była iluzoryczna. System radziecki wywarł znaczący wpływ na model sądownictwa Polski Ludowej, w tym na ukształtowanie pozycji obrońcy w procesie karnym i ograniczenie jego roli w postępowaniu przygotowawczym¹⁶.

Odzyskanie niepodległości przez Polskę po II wojnie światowej przywróciło nie tylko byt państwowy, ale także obowiązywanie kodeksu postępowania karnego z 1928 roku. Trzeba jednak zaznaczyć, że choć ówczesna sytuacja społeczno-polityczna, a zwłaszcza wpływ obcych państw na porządek społeczny i prawny w Polsce, formalnie nie wpłynęła początkowo na treść ustawy karnoprosesowej, to jednak sytuacja procesowa podejrzanych i oskarżonych w procesie karnym była zupełnie odmienna niż w procesach przedwojennych, mimo że ramy normatywne nie uległy zmianie. Powszechnie stosowane były niedozwolone metody przesłuchania w ramach postępowania przygotowawczego przez Urząd Bezpieczeństwa i NKWD. Rola postępowania przygotowawczego w ówczesnym modelu procesu karnego była dominująca, kosztem postępowania jurysdykcyjnego. Znacząco też ograniczono prawo do obrony oskarżonego¹⁷.

Pewnym przełomem w sytuacji procesowej osób, przeciwko którym toczyło się postępowanie karne, było uchwalenie kodeksu wojskowego postępowania karnego¹⁸, który ograniczał co prawda gwarancje procesowe oskarżonego w tym procesie, ale zawierał również pewne rozwiązania, które – generalizując – pozytywnie wpływały na prawo do obrony oskarżonego. To właśnie tym aktem prawnym wprowadzona została kluczowa (z dzisiejszego punktu widzenia) dla nabycia statusu podejrzanego instytucja przedstawienia zarzutów.

¹⁵ A. Konieczny, *Prawo karne III Rzeszy Niemieckiej jako przykład prawa państwa totalitarnego*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2020, t. 29, nr 3, s. 65–83; zob. A. Konieczny, *Pod rządami wojennego prawa karnego Trzeciej Rzeszy. Górny Śląsk 1939–1945*, Warszawa 1972; K.M. Pospieszalski, *Hitlerowskie „prawo” okupacyjne w Polsce. Wybór dokumentów. Część 1: Ziemie „wcielone”*, Poznań 1952.

¹⁶ A. Lityński, *Prawo Rosji i ZSRR 1917–1991, czyli historia wszechzwiązkowego komunistycznego prawa (bolszewików). Krótki kurs*, Warszawa 2017, s. 162–220.

¹⁷ A. Murzynowski, *Ogólna charakterystyka nowego kodeksu postępowania karnego*, „Państwo i Prawo” 1997, z. 7, s. 5.

¹⁸ Dekret z dnia 23 czerwca 1945 r. – Kodeks Wojskowego Postępowania Karnego (Dz.U. 1945 nr 36, poz. 216).

Warto zauważyć, że rozwiązania dotyczące postępowania wojskowego miały źródło jeszcze w II Rzeczypospolitej. Kodeks wojskowego postępowania karnego z 1936 roku¹⁹ wprowadzał szereg instytucji procesowych, które w zmodyfikowanej postaci przetrwały w regulacjach powojennych²⁰. Kolejne akty prawne²¹ również w sposób zauważalny wzmacniały prawo oskarżonego do obrony, chociaż najistotniejszym w tym zakresie było to, że istnienie formalnych przepisów w aktach prawnych nie zawsze wiązało się z ich szerokim respektowaniem w praktyce, przez co często pozostawały one wyłącznie w sferze deklaracji prawodawcy.

Zasadniczą zmianę w podejściu do prawa do obrony przyniosło uchwalenie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 22 lipca 1952 roku²², w której to po raz pierwszy zapisano prawo do obrony oskarżonego i nadano mu wartość konstytucyjną. Mowa o nim była w przepisie art. 53 ust. 2 konstytucji, w którym przewidywano, że „oskarżonemu poręcza się prawo do obrony, oskarżony może mieć obrońcę z wyboru lub z urzędu”. W ówczesnej literaturze przedmiotu wskazywało się, że „dostrzeżenie wagi prawa do obrony i umieszczenie go w przepisach Konstytucji, a więc uznanie za jedną z najważniejszych norm procesowych, wskazywało na ewolucję spojrzenia na oskarżonego i jego pozycję w procesie”²³.

W kolejnych latach dostrzec można ułkon w stronę oskarżonego, co niewątpliwie wiąże się ze skodyfikowaniem zasady prawa do obrony w konstytucji, gdyż

¹⁹ Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 września 1936 r. – Kodeks wojskowego postępowania karnego, Dz.U. Nr 76, poz. 537.

²⁰ T. Szczygieł, *Wojskowe postępowanie karne w II Rzeczypospolitej (1918–1938)*, Rzeszów 2017, s. 159–248; T. Szczygieł, *Cztery kodyfikacje prawa karnego wojskowego II Rzeczypospolitej: sukcesy i porażki*, [w:] *Verus amicus rara avis est: studia poświęcone pamięci Wojciecha Organiściaka*, red. A. Lityński, A. Matan, M. Mikołajczyk, D. Nawrot, G. Nancka, Katowice 2020, s. 743–757.

²¹ Dekret Rady Ministrów z dnia 16 listopada 1945 r. o postępowaniu doraźnym (Dz.U. 1945 nr 53, poz. 301); Dekret z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa (tzw. mały kodeks karny, Dz.U. 1946 nr 30, poz. 192); ustawa z dnia 27 kwietnia 1949 r. o zmianie przepisów postępowania karnego (Dz.U. 1949 nr 32, poz. 238); ustawa z dnia 20 lipca 1950 r. o zmianie przepisów postępowania karnego (Dz.U. 1950 nr 38, poz. 348).

²² Konstytucja Rzeczypospolitej Ludowej, Dz. U. nr 33, poz. 232.

²³ S. Rozmaryn, *Konstytucja jako ustawa zasadnicza Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, Warszawa 1954, s. 63.

kolejna nowelizacja kodeksu postępowania karnego²⁴ przewidywała rozszerzenie gwarancji procesowych w postępowaniu przygotowawczym²⁵. Nadal jednak, z uwagi na równolegle istniejące przepisy ustawy karnej procesowej, ówczesny standard konstytucyjny nie obejmował osoby podejrzanej, a dopiero podejrzanego jako uczestnika toczącego się już postępowania karnego. Prawo do obrony na przedpolu procesu karnego nie było przedmiotem żadnej regulacji normatywnej ani nawet przedmiotem szerszej refleksji w doktrynie.

Na kanwie tych rozważań warto wskazać, że rzeczywiście Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z 22 lipca 1952 roku w art. 53 ust 2 gwarantowała obywatelom prawo do obrony. W rzeczywistości jednak w okresie stalinizmu była to norma o charakterze czysto deklaratywnym. Praktyka sądowa i działalność aparatu bezpieczeństwa całkowicie wypaczały jej sens. W tym czasie Urząd Bezpieczeństwa prowadził brutalne śledztwa, a procesy pokazowe pozbawione były elementarnych gwarancji obrony. Symbolicznym przykładem jest sprawa generała Emila Fieldorfa „Nila”²⁶, skazanego na śmierć w 1953 roku po postępowaniu prowadzonym z rażącym naruszeniem prawa do obrony. W tym okresie sądownictwo i prokuratura były elementem aparatu represji państwowej, co czyniło z prawa do obrony fikcję pozbawioną treści gwarancyjnej²⁷.

Istotnym jest zatem podkreślenie, że przedstawione powojenne regulacje odnosiły się przede wszystkim do oskarżonego oraz podejrzanego, czyli do podmiotów, które formalnie były już w sferze oddziaływania prawa karnego procesowego i uczestniczyły w postępowaniu w roli strony procesowej biernej. Prawa i gwarancje procesowe tych podmiotów były jeszcze – w porównaniu choćby do dzisiejszego standardu – w stadium początkowych regulacji. Prawa procesowe, w tym

²⁴ Dekret z dnia 21 grudnia 1955 r. (Dz.U. 1955 nr 46, poz. 433).

²⁵ M. Lipczyńska, *Prawo do obrony w postępowaniu przygotowawczym w ustawie i praktyce*, „Nowe Prawo” 1958, nr 7–8, s. 73.

²⁶ J. Wasilewski, *Sprawa generała Augusta Emila Fieldorfa*, „Palestra” 1989, nr 11–12, s. 1–13; Ł. Bojko, *Kilka uwag o sądach tajnych stalinowskiej Polski*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 2015, 37, nr 1, s. 35–50.

²⁷ Zob. A. Lityński, *Historia prawa Polski Ludowej*, Warszawa 2013; W. Bagieński, *Procesy pokazowe oskarżonych o szpiegostwo w pierwszej dekadzie Polski Ludowej*, [w:] *Piony śledcze aparatu bezpieczeństwa publicznego 1944–1990*, red. M. Dźwigał, P. Skubisz, Szczecin–Warszawa 2017, s. 389–427; J. Kulesza, *Zbrodnie sądowe sędziów i prokuratorów stanu wojennego jako zbrodnie komunistyczne*, „Przegląd Sądowy” 2023, nr 6, s. 35–60.

prawo do obrony osoby podejrzanej, która nie była jeszcze w kręgu formalnego zainteresowania (choć w sferze zainteresowania faktycznie mogła być), nie tyle były zmarginalizowane, ile zupełnie nie rozważano potrzeby ich przyznania temu podmiotowi.

3. Geneza prawa do obrony osoby podejrzanej w aspekcie historycznym – k.p.k. z 1969 roku

Kodeks postępowania karnego z 1969 roku²⁸ w art. 9 k.p.k. ustanowił prawo oskarżonego do obrony, które w tamtym czasie nie było jeszcze uznawane za normę o randze zasady prawa²⁹. Na gruncie tych uregulowań oskarżonemu przyznano wiązkę uprawnień procesowych (*favor defentionis*), wśród których znalazły się prawo do składania wyjaśnień, prawo odmowy ich złożenia, prawo odmowy odpowiedzi na poszczególne pytania.

Rozszerzono także zakres obrony formalnej poprzez określenie warunków obrony obligatoryjnej, dodano przepis wskazujący, że działania obrońcy mogą być jedynie podejmowane na korzyść oskarżonego³⁰. Prawo do obrony miał nie tylko oskarżony *sensu stricto*, lecz także podejrzany, który był stroną postępowania przygotowawczego, niezależnie od tego, w jakiej formie (śledztwa albo dochodzenia) ono się toczyło. O ile w ten sposób sytuacja procesowa oskarżonego i podejrzanego została pod względem przysługującego im prawa do obrony zrównana (co było znaczącym postępem w stosunku do poprzedniej regulacji), o tyle dyskusja o zakresie tego prawa i momencie, od którego uprawniony podmiot może z niego korzystać, nie dotyczyła zupełnie przedpola procesu karnego, a jedynie ustalenia momentu, kiedy dana osoba uzyskuje status podejrzanego w procesie karnym.

Odnosząc się do gwarancji praw podejrzanego, warto dostrzec stanowisko Sądu Najwyższego³¹, który wskazywał, że jeśli organ ścigania posiada dowody dające

²⁸ Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. 1969 nr 13, poz. 96, z późn. zm.).

²⁹ Pierwszą osobą, która wskazywała, że prawo do obrony jest zasadą, był M. Cieślak, *Zagadnienia dowodowe w procesie karnym*, t. I, Warszawa 1955, s. 134–136.

³⁰ M. Siewierski, *Kodyfikacja prawa karnego procesowego*, „Państwo i Prawo” 1968, z. 7, s. 10.

³¹ Wyrok SN z dnia 21 stycznia 1982 r., II KR 338/81, OSNKW 1982, nr 3, poz. 14.

dostateczne podstawy do przedstawienia określonej osobie zarzutów, winien zastosować art. 269 § 1 k.p.k. z 1969 roku zobowiązujący go do przedstawienia określonej osobie zarzutów i ogłoszenia ich podejrzanemu. Ta czynność bowiem kreowała podejrzanego jako uczestnika i stronę postępowania przygotowawczego. Dodatkowo, zgodnie z art. 63 k.p.k. z 1969 roku, niedopuszczalne było przesłuchanie tego typu osoby w charakterze świadka, gdyż z przepisu tego wynikało prawo podejrzanego do odmowy złożenia wyjaśnień³².

Nie budziło raczej wątpliwości w doktrynie, że od momentu przedstawienia zarzutów określonej osobie, na którą to czynność w ówczesnym momencie składało się wydanie, ogłoszenie postanowienia o przedstawieniu zarzutów oraz przesłuchanie, osoba ta uzyskiwała status podejrzanego³³. Dodatkowo wprowadzono wymóg pouczenia podejrzanego o prawie do żądania uzasadnienia postanowienia o przedstawieniu zarzutów oraz sporządzenia uzasadnienia postanowienia o przedstawieniu zarzutów i ogłoszenia lub doręczenia podejrzanemu w terminie 14 dni, przy czym termin ten biegł od zgłoszenia żądania przez podejrzanego. Wprowadzenie tych reguł czyniło prawo do obrony podejrzanego realnym³⁴.

Zmieniająca się w latach 80. XX wieku sytuacja społeczno-gospodarcza i silne ruchy związane z żądaniami demokratyzacji procesu karnego i zwiększenia jego gwarancyjności oraz rzetelności spowodowały podjęcie prac nad nowymi kodeksami karnymi. W 1987 roku, niezależnie od przygotowywanych projektów nowelizacji tzw. społecznych, prezes Rady Ministrów powołał Komisję do Spraw Reformy Prawa Karnego, a w jej strukturze – Zespół Prawa Karnego Procesowego. Przedmiotem dyskusji stało się ponownie prawo oskarżonego do obrony w procesie karnym. Zwracano uwagę na istnienie normy o randze zasady procesowej, tzn. zasady prawa do obrony, a w doktrynie zgłaszano postulaty o poszerzenie jej normatywnego zakresu³⁵.

³² F. Prusak, *Przegląd Orzecznictwa Sądu Najwyższego w zakresie prawa karnego procesowego za rok 1982*, „Nowe Prawo” 1983, nr 9–10, s. 186.

³³ J. Peczeniuk, *Instytucja przedstawienia zarzutu w świetle przepisów postępowania karnego*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1994, nr 3–4, s. 40.

³⁴ F. Prusak, *Uzasadnienie postanowienia o przedstawieniu zarzutów w procesie karnym*, „Problemy Praworządności” 1970, nr 4, s. 31.

³⁵ P. Wiliński, op. cit., s. 111.

Stanisław Waltoś proponował, by nadać przepisowi wyrażającemu tę zasadę procesową następującą treść: „oskarżonemu poręcza się prawo do znajomości wysuniętego przeciwko niemu zarzutu i przed nim obrony. Oskarżony ma prawo do korzystania z pomocy obrońcy i jego wyboru w każdym stadium postępowania, a w razie trudnej sytuacji majątkowej ma prawo do obrońcy na koszt państwa”³⁶. Daleko idące postulaty w zakresie zmian przepisów w kierunku poszerzenia gwarancji prawa do obrony zgłaszane były przez Mariana Cieślaka³⁷, który między innymi chciał przyznania podejrzanemu prawa do żądania, aby przesłuchano go z udziałem obrońcy, oraz prawa do informowania przez organy procesowe o przysługujących mu uprawnieniach.

Należy zwrócić uwagę, że definicja podejrzanego w k.p.k. z 1969 roku była węższa niż współcześnie. Zwracano uwagę, że jednolite rozumienie pojęcia podejrzanego (obejmujące wszystkie osoby, wobec których podjęte zostały czynności procesowe nakierowane na ściganie) ma bardzo istotne znaczenie praktyczne, zwłaszcza w odniesieniu do prawa do obrony i zapewnienia gwarancji procesowych takiej osobie. Dostrzegano zatem problem stanowiący w realiach dzisiejszego procesu karnego kwestię jego rzetelności, tzn. za istotne uznawano ustalenie, czy określone gwarancje procesowe przynależne osobie o procesowym statusie podejrzanego przysługują również osobie faktycznie podejrzanej, wobec której podjęte zostały czynności śledcze³⁸. Pojawiały się próby zdefiniowania osoby podejrzanej, ujmowanej też jako faktycznie podejrzany³⁹ oraz potencjalnie podejrzany⁴⁰. W tym zakresie

³⁶ S. Waltoś, *Proces karny w przyszłej konstytucji PRL (Postulaty de lege ferenda na tle prawnoporównawczym)*, „Państwo i Prawo” 1988, z. 10, s. 13.

³⁷ M. Cieślak, *Zagadnienia reformy prawa karnego*, „Palestra” 1988, z. 5, s. 55.

³⁸ F. Prusak, *Pojęcie podejrzanego w procesie karnym*, „Palestra” 1969, t. 13, s. 18.

³⁹ A. Murzynowski, *Faktycznie podejrzany w postępowaniu przygotowawczym*, „Palestra” 1971, nr 10, s. 10; F. Prusak, *Faktycznie podejrzany...*, s. 32; P. Kruszyński, *Zasada domniemania niewinności w polskim procesie karnym*, Warszawa 1983, s. 140; E. Skrętowicz, *Faktycznie podejrzany w polskim procesie karnym*, „Studia Iuridica Lubliniensia” 1997, nr 33, s. 196.

⁴⁰ Z. Sobolewski, *Osoba podejrzana oraz potencjalnie podejrzana w znowelizowanym (2003) kodeksie postępowania karnego a gwarancje konstytucyjne*, [w:] *Problemy znowelizowanej procedury karnej. Materiały konferencji naukowej, Rzeszów-Czarna, 17-18 października 2003*, red. Z. Sobolewski, G. Artymiak, C.P. Kłak, Kraków 2004, s. 329; C.P. Kłak, „Osoba podejrzana” oraz „potencjalnie podejrzana” w polskim procesie karnym a zasada *nemo se ipsum accusare tenetur*, „Ius Novum” 2012, nr 4, s. 58.

pojęciowym nadal nie mieściła się osoba podejrzana, o której prawie do obrony wcale nie dyskutowano, i zupełnie nie dostrzegano kwestii ewentualnego przyznania jej prawa do obrony materialnej lub choćby formalnej.

Feliks Prusak za osobę podejrzaną uznawał osobę, co do której istnieją faktyczne dane wskazujące na jej udział w przestępstwie, determinowany przez czynność dowodową klasyfikowaną jako podjęcie ścigania karnego⁴¹. Z kolei Andrzej Murzynowski uważał, że osobą podejrzaną jest osoba, w stosunku do której podjęto w postępowaniu przygotowawczym czynności procesowe, jak np. przesłuchanie, przeszukanie, zatrzymanie, oględziny, które stawiają ją w sytuacji prawnie podejrzanego⁴². Jednocześnie można było spotkać się ze stanowiskiem, że osobą podejrzaną jest osoba, którą podejrzewa się o popełnienie przestępstwa⁴³, co do której istnieje uzasadnione podejrzenie, że popełniła przestępstwo⁴⁴, w stosunku do której podjęto pewne czynności procesowe, które świadczą o traktowaniu jej jako podejrzanego⁴⁵.

Zatem jednoznacznie można stwierdzić na kanwie k.p.k. z 1969 roku, że nie tylko nie było jednolitości terminologicznej, ale także zgody co do rozumienia definicji osoby podejrzaney, jak też jednolitości poglądów w kwestii wskazania momentu przyznania osobie podejrzaney gwarancji procesowych wynikających z prawa do obrony. Skoro nie uznawano osoby podejrzaney za uczestnika procesu i stronę postępowania, to argumentowano, że nie przysługuje jej prawo do obrony, z na uwagi na fakt przyznania uprawnień procesowych wyłącznie stronom procesu. Obowiązujące przepisy przyznawały prawo do obrony oskarżonemu (a zatem w stadium jurysdykcyjnym) oraz podejrzanemu od momentu przedstawienia mu zarzutów⁴⁶.

⁴¹ F. Prusak, *Pociągnięcie podejrzanego do odpowiedzialności karnej w procesie karnym*, Warszawa 1973, s. 165.

⁴² A. Murzynowski, *Faktycznie podejrzany...*, s. 39.

⁴³ T. Grzegorzczak, *Obrońca w postępowaniu przygotowawczym*, Łódź 1988, s. 109.

⁴⁴ A. Czapigo, *Osoba podejrzana jako podmiot uprawniony do wniesienia zażalenia na postanowienie o umorzeniu postępowania przygotowawczego*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2009, nr 2, s. 45.

⁴⁵ A. Baj, *Czy osoba podejrzana jest stroną postępowania przygotowawczego?*, „Prokuratura i Prawo” 2016, nr 10, s. 87.

⁴⁶ P. Wiliński, op. cit., s. 557.

Należy w tym miejscu marginesowo wspomnieć, że przedstawienie zarzutu było (podobnie jak współcześnie) złożoną czynnością procesową i dokonanie każdej czynności z tzw. triady oznaczało skuteczne przedstawienie zarzutu i tym samym wykreowanie wskutek tej czynności procesowej strony procesowej w postaci podejrzanego. W doktrynie, pod rządami k.p.k. z 1969 roku, formułowano pogląd, że podjęcie wobec osoby faktycznie podejrzanej czynności procesowej w postaci przesłuchania, przeszukania, zatrzymania, tymczasowego zajęcia mienia ruchomego, oględzin stawia ją w pozycji prawnej podejrzanego, zatem powinna ona także korzystać z uprawnień jemu przewidzianych⁴⁷.

W początkowej fazie prac wspomnianego już zespołu zajmującego się reformą prawa karnego procesowego wskazywano na konieczność wzmocnienia praw podejrzanego i pokrzywdzonego, jak też szerszą demokratyzację oraz liberalizację procesu karnego – takie były bowiem oczekiwania społeczne. Jednak w toku prac i wobec przewlekłości postępowań karnych akcent przesunięty został na stworzenie instrumentów służących zapewnieniu rzetelności procesu, jednak poprzez jego uproszczenie, przyspieszenie oraz poprawę wydolności organów ścigania i szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości⁴⁸. Dyskusja o prawie do obrony osoby podejrzanej nie została podjęta, a nowe uregulowania, choć realnie zwiększały dotychczasowy zakres tego prawa, nie obejmowały osoby podejrzanej czy też podejrzewanej o popełnienie przestępstwa.

4. Geneza prawa do obrony osoby podejrzanej w aspekcie historycznym – k.p.k. z 1997 roku

Nowy kodeks postępowania karnego z 1997 roku czynił zadość oczekiwaniom społecznym związanym z demokratyzacją prawa karnego procesowego, jak też z koniecznością dostosowania rozwiązań do międzynarodowych zobowiązań Polski

⁴⁷ A. Murzynowski, *Faktycznie podejrzany...*, s. 39; A. Murzynowski, *Udział obrońcy w postępowaniu przygotowawczym de lege lata*, „Palestra” 1987, nr 12, s. 39; F. Prusak, *Faktycznie podejrzany...*, s. 172; E. Karski, *Podejrzany a osoba podejrzana i ich charakter według Kodeksu postępowania karnego*, „Nowe Prawo” 1976, nr 5, s. 757; S. Owczarski, *Osoba podejrzana i podejrzany w dochodzeniu niecierpiącym zwłoki w świetle badań*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1994, nr 1, s. 20; E. Skrętowicz, *Faktycznie podejrzany...*, s. 195.

⁴⁸ J. Tylman, *Nowy kodeks postępowania karnego w świetle pierwszych jego ocen*, „Państwo i Prawo” 1998, z. 9–10, s. 109.

i potrzeb dostosowania polskiego prawa do standardów europejskich. Ważnym aspektem prac kodyfikacyjnych było usprawnienie w sposób racjonalny postępowania karnego. Zmiany miały przyczynić się do szybszego i tańszego zwalczania drobnej i średniej przestępczości, by móc przede wszystkim największe siły i środki skierować przeciwko najcięższym czynom zabronionym⁴⁹.

Nowe przepisy, dostosowujące polską procedurę karną do standardów europejskich, regulowały także w większym stopniu niż dotychczasowe unormowania sytuację procesową podejrzanego w postępowaniu przygotowawczym, zwiększając – początkowo nieznacznie, a przy kolejnych nowelizacjach⁵⁰ w większym stopniu – gwarancje prawa oskarżonego (jak też podejrzanego) do obrony.

Do pozytywnych zmian, które dokonały się wejściem w życie k.p.k. z 1997 roku, zaliczyć należy obowiązek pouczenia podejrzanego przed pierwszym przesłuchaniem o jego uprawnieniach i obowiązkach, jak też konsekwencjach – forma pouczenia na piśmie i wręczenie go podejrzanemu łączy się z poszerzeniem gwarancji procesowych i realizuje zasadę rzetelności oraz czyni realną możliwość podjęcia obiektywnej obrony. Dodatkowo wprowadzoną gwarancją jest art. 301 k.p.k., zobowiązujący organy do przesłuchania podejrzanego z udziałem ustanowionego obrońcy, jeżeli podejrzanego tego zażąda – podejrzanego musi być o tym pouczone na piśmie. Ten obowiązek niewątpliwie zapewnia podejrzanemu w postępowaniu przygotowawczym realizację prawa do obrony⁵¹.

⁴⁹ Uzasadnienie rządowego projektu nowego kodeksu postępowania karnego, [w:] *Nowe kodeksy karne – z 1997 r. z uzasadnieniami*, Warszawa 1997, s. 393; S. Waltoś, *Nowa polska procedura karna a oczekiwania społeczne*, „Państwo i Prawo” 1998, z. 9–10, s. 109; A. Gaberle, *Reforma procedury karnej w Polsce w latach 1990–2002. Uwarunkowania, założenia, perspektywy*, „Państwo i Prawo” 2002, z. 5, s. 31.

⁵⁰ Ustawa z dnia 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy – kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz.U. nr 17, poz. 155); ustawa z dnia 7 marca 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. 2007 nr 80, poz. 539), ustawa z dnia 13 czerwca 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. 2013, poz. 843), ustawa z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2013, poz. 1247).

⁵¹ S. Wyciszczak, *Uprawnienia podejrzanego w nowym k.p.k.*, „Prokuratura i Prawo” 1997, nr 12, s. 46.

Wejście w życie k.p.k. z 1997 roku spowodowało również zmianę podejścia doktryny do osoby podejrzanej. W piśmiennictwie zaczęto wskazywać, że osoba podejrzana, a zatem pozostająca u progu procesu karnego, nie korzysta z uprawnień przysługujących podejrzanemu, a jedynie z wyraźnie wskazanych uprawnień w ustawie karnoprosesowej⁵². Te głosy nie spowodowały, mimo wielu nowelizacji ustawy karnoprosesowej, żadnych zmian w dotychczasowej sytuacji tego podmiotu. Prace Komisji Kodyfikacyjnej powołanej w 2024 roku zmieniły tę sytuację. Pojawiły się bowiem konkretne propozycje unormowania sytuacji prawnej osoby podejrzanej poprzez nadanie jej uprawnień i zrównanie *de facto* i *de iure* z podejrzanym⁵³. Propozycją komisji jest zmiana definicji podejrzanego zawartej w art. 71 k.p.k. i sformułowanie jej na nowo w następujący sposób: „§ 1. Za podejrzanego uważa się osobę, co do której zebrane dowody dostateczne uzasadniają podejrzenie popełnienia przez nią przestępstwa i wobec której podjęto czynność procesową ukierunkowaną na jej ściganie”.

Analiza uzasadnienia projektu w zakresie wprowadzonych regulacji wskazuje, że prawodawca zamierza objąć między innymi prawem do obrony osobę, której status w tym zakresie jest tożsamy ze statusem i gwarancjami procesowymi podejrzanego

⁵² A. Czapigo, op. cit., s. 46; I. Dziugieł, *Sytuacja prawna osoby podejrzanej na tle przepisów kodeksu postępowania karnego z 1997 r. Wybrane zagadnienia*, [w:] *Ochrona człowieka w świetle prawa Rzeczypospolitej Polskiej. Materiały z II Międzynarodowej Konferencji Naukowej – Mierki 18–19 października 2001*, red. S. Piskulski, Olsztyn 2001, s. 332; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do art. 1–296*, t. 1, Warszawa 2011, s. 483; M. Klejnowska, *Osoba podejrzana w procesie karnym*, „Prokurator” 2003, nr 2, s. 38; postanowienie SN z dnia 2 lipca 2003 r., II KK 268/02, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2006, nr 1, s. 156.

⁵³ R.A. Stefański, *Prawo do obrony...*, s. 307–310; S. Steinborn, *Status osoby podejrzanej w procesie karnym z perspektywy Konstytucji RP (uwagi de lege lata i de lege ferenda)*, [w:] *Państwo prawa i prawo karne. Księga Jubileuszowa Prof. A. Zolla*, t. 2, red. P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel, Warszawa 2012, s. 1781–1801; S. Steinborn, M. Wąsek-Wiaderek, *Moment uzyskania statusu biernej strony postępowania karnego z perspektywy konstytucyjnej i międzynarodowej*, [w:] *Wokół gwarancji współczesnego procesu karnego. Księga Jubileuszowa Prof. P. Kruszyńskiego*, red. M. Rogacka-Rzewnicka, H. Grajewska-Kraczkowska, B. Bieńkowska, Warszawa 2015, s. 429–452; A.M. Tęcza-Paciorek, *Pojęcie osoby i jej uprawnienia*, „Prokuratura i Prawo” 2011, nr 11, s. 56–75; A. Baj, op. cit., s. 83–94; P. Kruszyński, *Podstawowe zasady procesu karnego w nowej Konstytucji i ich realizacja w kodeksie postępowania karnego z 6 czerwca 1997 r.*, [w:] *Nowe prawo karne procesowe. Zagadnienia wybrane. Księga ku czci Profesora W. Daszkiewicza*, red. T. Nowak, Poznań 1999, s. 82.

w postępowaniu przygotowawczym. Oznacza to gotowość legislatorów do rozszerzenia podmiotowego prawa do obrony, a także rozszerzenia temporalnego, ma ono zostać bowiem przyznane osobie, wobec której postępowania karne jeszcze się nie toczy ani nie zostało wszczęte w formalny lub faktyczny (por. art. 309 k.p.k.) sposób. Jest to rozważanie przyznania gwarancji procesowych wynikających z prawa do obrony osobie podejrzaney („podejrzewanemu” o popełnienie czynu zabronionego, który jest w sferze zainteresowania organów ścigania w związku z tym podejrzeniem) i to u progu, niejako na przedpolu, procesu karnego.

Brzmienie nowego przepisu prowadzi do wniosku, że po jego wejściu w życie dojdzie do „przesunięcia” momentu uzyskania uprawnień procesowych przez osobę znajdującą się w kręgu zainteresowań organów ścigania, a przyznanie jej statusu podejrzanego następować będzie z chwilą podjęcia jakiejkolwiek czynności procesowej wobec niej, przy jednoczesnym istnieniu uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa, a nie – jak było uprzednio – od czynności sformalizowanej w toku trwającego postępowania przygotowawczego, tj. od momentu przedstawienia zarzutów lub poinformowaniu o takich zarzutach w trybie art. 308 k.p.k.⁵⁴

Celem zachowania zrównoważonego wywodu w tym miejscu wypada również wspomnieć, że zmiany projektowane przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Karnego, dotyczące *de facto* wzmocnienia pozycji obrońcy i rozszerzenia prawa do obrony, spotkały się ze zróżnicowanym odbiorem środowisk prawniczych. Z jednej strony samorządy zawodowe adwokatów i radców prawnych zgłaszają konieczność zwiększenia realnych uprawnień obrońcy – w tym prawa do poufnego kontaktu z podejrzanym, a nawet wcześniej – z osobą podejrzaną. Z drugiej strony pojawiają się głosy środowiska prokuratorskiego i części doktryny, że nadmierne rozszerzanie uprawnień strony biernej postępowania może prowadzić do wydłużenia postępowań lub utrudnienia ich prowadzenia, zwłaszcza w sprawach gospodarczych czy dotyczących zorganizowanej przestępczości⁵⁵.

⁵⁴ Uzasadnienie do projektu z dnia 14 czerwca 2024 r. ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, s. 73 (dostęp: 31.03.2025].

⁵⁵ S. Cydzik, *Prokuratorzy stracą część uprawnień. Rząd przyjął nowelizację procedury karnej*, „Rzeczpospolita” z 15.07.2025 r., <https://www.rp.pl/prawo-karne/art42636591-prokuratorzy-straca-czesc-uprawnien-rzad-przyjal-nowelizacje-procedury-karnej> (dostęp: 21.10.2025); Jedna z największych od lat nowelizacja procedury karnej, <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/jedna-z-najwiekszych-od-lat-nowelizacji-procedury-karnej> (dostęp: 21.10.2025).

W tym miejscu kilka słów należy poświęcić postrzeganiu osoby podejrzanej na przestrzeni niemal 30 lat, pod rządami kodeksu postępowania karnego z 1997 roku, zwłaszcza że z uwagi na wyżej wskazane projektowane zmiany najpewniej w perspektywie czasu przejdą do historii. Jak już wcześniej zostało przywołane, osoba podejrzana była też nazywana, na gruncie poprzednio obowiązujących kodeksów, przez doktrynę „faktycznie podejrzanym”⁵⁶ bądź „nieformalnie podejrzanym”⁵⁷.

Obecnie definicja osoby podejrzanej (które to pojęcie jest wykorzystane przez prawodawcę w k.p.k. z 1997 roku) nie jest sprecyzowana. Ustawodawca kilkakrotnie w tekście ustawy (por. art 308 § 1 k.p.k., art. 219 § 1, art. 237 § 4, art. 244 § 1, 1a, 1b, 4, art. 247 § 1, art. 278 i art. 295 § 1 k.p.k.) używa tego określenia, nie podając jednak jego zakresu znaczeniowego. Z pewnością *de lege lata* osoba podejrzana, o której mowa we wskazanych przepisach, nie jest zrównana z podejrzanym ani swoim statusem procesowym (nie jest stroną bierną postępowania przygotowawczego), ani zwłaszcza w zakresie gwarancji procesowych związanych z prawem do obrony. Taki stan rzeczy rodzi dużą niepewność i wpływa na zróżnicowanie poglądów w kwestii praw procesowych i realnych gwarancji ich realizacji.

W doktrynie nadal nie ma zgody co do definiowania tego pojęcia, a stanowiska poszczególnych autorów nie sprzyjają dokonywaniu jednoznacznych ustaleń w tym zakresie.

Kontekst użycia tego terminu w przepisach pokazuje, że za osobę podejrzaną można uważać potencjalnego sprawcę czynu, gdy w sprawie są dowody świadczące o takim stanie. Z pewnością za trudność w nadaniu takiego statusu uznać należy brak określenia poziomu prawdopodobieństwa popełnienia przez tą osobę przestępstwa⁵⁸. Postępowanie karne wszczyna się, gdy zachodzi uzasadnione

⁵⁶ F. Prusak, *Faktycznie podejrzany...*, s. 33 i n.; A. Murzynowski, *Faktycznie podejrzany...*, s. 39; P. Kruszyński, *Zasada domniemania niewinności w polskim procesie karnym*, Warszawa 1983, s. 143; S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny...*, s. 200.

⁵⁷ R. Kmiecik, *Glosa do postanowienia SN z dnia 17 czerwca 1994 r.*, WZ 122/94, WPP 1995, nr 3–4, s. 79.

⁵⁸ R.A. Stefański, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do art. 71 el/LEX*, red. R.A. Stefański, S. Zabłocki; R.A. Stefański, *Prawo do obrony osoby podejrzanej*, [w:] *Z problematyki funkcji procesu karnego*, red. T. Grzegorzczak, J. Izydorczyk, R. Olszewski, Warszawa 2013, s. 296.

podejrzanie popełnienia czynu zabronionego. Kiedy taki warunek jest uznawany za spełniony, organ procesowy ma obowiązek wszcząć postępowanie karne, wiąże go bowiem zasada legalizmu.

Wspomnianą trudność i brak jednolitego podejścia do ustalenia zakresu pojęciowego omawianego pojęcia widać wyraźnie podczas przeglądu literatury przedmiotu. Z łatwością można dostrzec, że niektórzy autorzy posługują się – podejmując się ustalenia stopnia prawdopodobieństwa popełnienia przez osobę podejrzaną czynu zabronionego – określeniami takimi jak „rysujące się pewne podejrzenia”⁵⁹, „domniemanie popełnienia przestępstwa”⁶⁰, „dane wskazujące na udział w przestępstwie”⁶¹, „przypuszczenie”, czy też „podejrzanie”⁶², „uzasadnione przypuszczenie”⁶³, „uzasadnione podejrzenie”⁶⁴, „najbardziej prawdopodobne”⁶⁵.

Obecnie dominuje pogląd, że za osobę podejrzaną należy uznać „osobę, co do której organ postępowania przygotowawczego dysponuje informacjami wskazującymi na uzasadnione podejrzenie popełnienia przez nią przestępstwa, jednakże nie doszło jeszcze do postawienia jej zarzutów w trybie przewidzianym w k.p.k., a ponadto podjęto

⁵⁹ Z. Sobolewski, P.K. Sowiński, [w:] *Proces karny. Część ogólna*, red. G. Artymiak, M. Rogalski, M. Klejnowska, Warszawa 2012, s. 150.

⁶⁰ P. Niedzielak, K. Petryna, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Praktyczny komentarz z orzecnictwem*, red. A. Kryże, P. Niedzielak, K. Petryna, T.E. Wirzman, Warszawa 2002, s. 174.

⁶¹ P. Czarnecki, *Czy osobie podejrzaney przysługuje prawo do obrony? – przyczynek do krytycznej analizy zagadnienia w kontekście obowiązku poddania się danej osoby badaniu alkomatem*, [w:] *Prawo do obrony: teoria a rzeczywistość*, red. A. Światłowski, Kraków 2012, s. 85; M. Tokarska, *Osoba podejrzana – (nie)pełnoprawny uczestnik procesu karnego*, [w:] *Uczestnicy postępowania karnego w świetle nowelizacji procedury karnej po 1 lipca 2015 r. Komentarz praktyczny*, red. P. Czarnecki, M. Czerwińska, Warszawa 2015, s. 88.

⁶² T. Grzegorzczak, *Obrońca w postępowaniu przygotowawczym*, Łódź 1988, s. 109. T. Grzegorzczak, *Zatrzymanie jako środek przymusu karno-procesowego (uwagi dyskusyjne na tle projektu zmian k.p.k.)*, „Problemy Prawa Karnego” 1983, nr 6, s. 19; E. Skrzęto, *Zatrzymanie jako środek przymusu*, „Problemy Prawa Karnego” 1970, nr 9–10, s. 5; K. Baran, *Zatrzymanie osoby*, „Problemy Praworządności” 1986, nr 3, s. 30.

⁶³ W. Posnow, [w:] *Postępowanie karne. Część ogólna*, red. J. Skorupka, Warszawa 2012, s. 199.

⁶⁴ K. Marszał, [w:] *Proces karny*, red. K. Marszał, S. Stachowiak, K. Zgryzek, Katowice 2005, s. 203.

⁶⁵ I. Kobus, I. Dziugiet, *Zatrzymanie, ujęcie, doprowadzenie, sprowadzenie osoby*, Szczepiński 2006, s. 36.

wobec niej określone czynności procesowe ukierunkowane na jej ściganie (na przykład przeszukiwanie, zatrzymanie, tymczasowe zajęcie mienia ruchomego)”⁶⁶.

Odnosząc się do statusu osoby podejrzanej w obecnych jeszcze uwarunkowaniach prawnych, stwierdzić należy, że nie jest ona stroną postępowania przygotowawczego, jest specyficznym uczestnikiem, którego sytuacja prawna ma charakter przejściowy i niepewny⁶⁷. Można nawet pokusić się o stwierdzenie, zgodnie ze stanowiskiem Ryszarda Andrzeja Stefańskiego, że osoba podejrzana traktowana jest przez organy ścigania jak podejrzany, jednak bez praw jemu przysługujących⁶⁸.

Dlatego tak istotne jest wymaganie, by prawodawca dookreślił w przepisach kodeksu, kim jest osoba podejrzana i jaki ma status procesowy oraz związane z nim uprawnienia? Stosunkowo często zwraca się uwagę, że w praktyce (którą uznać należy za wadliwą, nawet *de lege lata*) następuje wykorzystanie luki prawnej wynikającej z braku stosownego unormowania statusu osoby podejrzanej polegające na przesuwaniu w czasie momentu przedstawienia zarzutów podejrzanemu, celem wcześniejszego przesłuchania go w charakterze świadka. W literaturze i doktrynie od lat ten zabieg jest negatywnie oceniany, gdyż wiąże się z pozbawieniem osoby podejrzanej prawa do odmowy składania zeznań, jeżeli jest przesłuchiwana w charakterze świadka⁶⁹.

Mimo że polski ustawodawca w żadnym z dotąd obowiązujących aktów prawnych regulujących postępowanie karne nie podjął nawet próby sprecyzowania legalnej definicji osoby podejrzanej, to na gruncie obecnych uregulowań można zauważyć, że go dostrzega, a nawet nałożył na ten podmiot szereg obowiązków, jak też ustanowił prawa na jego rzecz, przy czym nie rozwiązał dylematu związanego z możliwością przesłuchania osoby podejrzanej w charakterze świadka⁷⁰. Takie przesłuchanie z jednoczesnym skorzystaniem przez składającego zeznania z art. 183 § 1 k.p.k. – tj.

⁶⁶ R.A. Stefański, *Prawo do obrony...*, s. 300; S. Steinborn, *Status osoby podejrzanej...*, s. 1781.

⁶⁷ M. Klejnowska, op. cit., s. 51.

⁶⁸ R.A. Stefański, *Prawo do obrony...*, s. 307.

⁶⁹ M. Cieślak, *Przesłuchanie osoby podejrzanej o udział w przestępstwie, która nie występuje w charakterze oskarżonego*, „Państwo i Prawo” 1964, nr 5–6, s. 864–873; wyrok SN z dnia 21 stycznia 1982 r., sygn. II KR 338/81, OSP 1983, nr 1, poz. 9.

⁷⁰ R. Kmiecik, *Glosa do uchwały SN z dnia 20 września 2007 r., I KZP 26/07, „Prokuratura i Prawo”* 2007, nr 12, s. 162.

prawa do uchylenia się od odpowiedzi z uwagi na grożącą mu lub jego najbliższym odpowiedzialność karną – nie ma żadnych walorów gwarancyjnych.

Sytuacja taka jest niewątpliwie korzystna dla organów ścigania, ponieważ pozwala uzyskać od świadka informacje chociażby na temat współsprawców i innych okoliczności zdarzenia. Inaczej przedstawiałoby się to zagadnienie, gdyby osoba podejrzana uzyskała status podejrzanego – wtedy mogłaby skorzystać z prawa do odmowy złożenia wyjaśnień. Organy ścigania często tym faktem motywują zwleknięcie z przedstawieniem osobie zarzutów, by móc uzupełnić takim dowodem z przesłuchania w charakterze świadka zebrany już w sprawie materiał dowodowy.

Zabieg taki jest negatywnie oceniany przez doktrynę, gdyż organy, które stoją na straży praworządności, nie powinny zwlekać z wydaniem postanowienia o przedstawieniu zarzutów, w momencie gdy posiadają dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa przez osobę podejrzaną⁷¹. Istotne z punktu widzenia tego przepisu jest postanowienie Sądu Najwyższego z 2007⁷² roku, wskazujące, że przepis art. 183 § 1 k.p.k. nie może uzasadniać przesłuchania w charakterze świadka osoby, która wskazana została w zawiadomieniu o przestępstwie jako sprawca czynu, jak też dyspozycja tego przepisu przysługuje świadkowi, czyli osobie, która zgodnie z wiedzą organu ścigania nie jest sprawcą czynu.

Warto sięgnąć po inne jeszcze judykaty. I tak chociażby orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego nie jest jednolite⁷³ – z jednej strony TK podkreśla doniosłą rolę prawa do obrony, uznając ją za fundament procesu karnego, nakazując tym samym szerokie jej rozumienie oraz przyznanie tego prawa od momentu przedstawienia zarzutów⁷⁴. Z drugiej jednak wskazuje, że prawo to przysługuje również osobie przed

⁷¹ M. Cieślak, *Przesłuchanie osoby podejrzanego o udział w przestępstwie, która nie występuje w charakterze oskarżonego*, „Państwo i Prawo” 1964, z. 5–6, s. 864–873; A.M. Tęcza-Paciorek, op. cit., s. 60; R. Koper, *Glosa do wyroku SN z dnia 22 stycznia 2014 r., IV KK 313/13*, Palestra 2015, nr 1–2, s. 123; wyrok SN z 21 stycznia 1982, II KK 338/81, OSNKW 1982, nr 3, poz. 14.

⁷² Postanowienie SN z dnia 4 czerwca 2007 r., V KK 108/06, LEX nr 299215.

⁷³ M. Zubik, *Konstytucyjne aspekty prawa wyboru obrony i obrońcy w sprawach karnych w perspektywie orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2019, nr 1, s. 11–16.

⁷⁴ Wyrok TK z 17 lutego 2004 r., SK 39/02, OTK-A 2004, nr 2, poz. 7; wyrok TK z 6 grudnia 2004 r., SK 29/04, OTK-A 2004, nr 11, poz. 114, wyrok TK z 19 marca 2007 r., K 47/05, OTK-A 2007, nr 3, poz. 27.

formalnym przedstawieniem zarzutów⁷⁵. Trybunał podkreśla, że podmiotem prawa do obrony czyni daną osobę nie tylko formalne przedstawienie zarzutu popełnienia przestępstwa, lecz już pierwsza czynność organów procesowych skierowana na jej ściganie⁷⁶. Sięgając do opracowań międzynarodowych, a jest to konieczne z uwagi na multicentryczność⁷⁷ polskiego systemu prawnego, można zauważyć, że umożliwienie osobie konsultowania się z obrońcą przed pierwszym przesłuchaniem warunkuje dopuszczalność późniejszego dowodowego wykorzystania złożonych przez nią obciążających wyjaśnień jako podstawy wyroku skazującego⁷⁸.

Analogiczne unormowania zawarto w dyrektywie 2013/48/UE, w której w art. 2 określony jest jej zakres podmiotowy i przedmiotowy oraz w której wskazuje się, że jej przepisy stosuje się do podejrzanych lub oskarżonych w postępowaniu karnym od momentu poinformowania ich przez właściwe organy państwa członkowskiego, za pomocą oficjalnego powiadomienia lub w inny sposób, że są podejrzani lub oskarżeni o popełnienie przestępstwa, niezależnie od tego, czy zostali pozbawieni wolności⁷⁹. Wywnioskować z tego należy, że podjęcie określonej czynności procesowej wobec osoby, co do której organ procesowy ma przypuszczenia, że popełniła ona określony czyn zabroniony, sprawia, że już u progu procesu karnego, a zatem przed jego formalnym lub faktycznym wszczęciem, mamy do czynienia z podejrzanym w rozumieniu wspomnianej dyrektywy.

⁷⁵ Wyrok TK z 11 grudnia 2012 r., K 37/11, OTK-A 2012, nr 11, poz. 133.

⁷⁶ Wyrok TK z 3 czerwca 2008 r., K 42/07, OTK-A 2008, nr 5, poz. 77; wyrok TK z 11 grudnia 2012, K 37/11, nr 11, poz. 133; wyrok TK z 20 maja 2014 r. SK 13/13, OTK-A 2014, nr 5, poz. 54.

⁷⁷ E. Łętowska, *Multicentryczność współczesnego systemu prawa i jej konsekwencje*, „Państwo i Prawo” 2005, z. 4, s. 3.

⁷⁸ M. Wąsek-Wiaderek, *Prawo oskarżonego do posiadania obrońcy w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, [w:] *Studia i Analizy Sądu Najwyższego*, t. 6, red. K. Ślęzak, Warszawa 2012, s. 346.

⁷⁹ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/48/UE z dnia 22 października 2013 r. w sprawie prawa dostępu do adwokata w postępowaniu karnym i w postępowaniu dotyczącym europejskiego nakazu aresztowania oraz w sprawie prawa do poinformowania osoby trzeciej o pozbawieniu wolności i prawa do porozumiewania się z osobami trzecimi i organami konsularnymi w czasie pozbawienia wolności, Dz.U. L 294/1 z dnia 6 listopada 2013 r.

5. Zakończenie

Prawo do obrony na najwcześniejszym etapie procesu karnego stanowi nie tylko instytucję proceduralną, lecz również odzwierciedla fundamentalne wartości aksjologiczne systemu prawa. Prawo to nie tylko stanowi fundamentalną gwarancję procesową, ale też sposób jego normatywnego ujęcia wskazuje, że jest ono podstawowym podmiotowym prawem człowieka⁸⁰. Jego historyczny rozwój dowodzi, że kształtowanie tej instytucji było efektem zarówno przemian ustrojowych, jak i ewolucji podejścia do praw jednostki, w szczególności praw człowieka.

Prawo to ma swój aspekt materialny, rozumiany jako przyznanie podmiotowi, któremu prawo to przysługuje, określonych uprawnień i gwarancji procesowych umożliwiających obronę przed stawianym jej zarzutem popełnienia czynu zabronionego. Aspekt formalny dotyczy z kolei możliwości korzystania przez uprawnionego z profesjonalnego pomocnika procesowego, którym jest obrońca⁸¹.

W świetle prowadzonych rozważań o zakresie podmiotowym i temporalnym prawa do obrony w polskim procesie karnym należy podkreślić, że nie można tracić z pola widzenia sytuacji, w jakiej znajduje się obrońca, bowiem jest on związany tajemnicą obrończą, która nie może być uchylona z uwagi na bezwzględny zakaz dowodowy (por. art. 178 pkt 1 k.p.k.). Inaczej jest w sytuacji, gdy profesjonalna pomoc prawna świadczona jest osobie, której prawo do obrony nie przysługuje. W takim wypadku można jedynie rozważać tajemnicę adwokacką (radcowską), która jednak może zostać w pewnych warunkach (por. art. 180 § 2 k.p.k.) uchylona. Choćby z tego powodu rozstrzygnięcie statusu osoby podejrzanej nabiera dodatkowego znaczenia.

W świetle przeprowadzonej analizy jednoznacznie widać, że status osoby podejrzanej w polskim procesie karnym przez wiele lat pozostawał nieokreślony i marginalizowany zarówno w przepisach ustawowych, jak i w literaturze przedmiotu. Brak precyzyjnego zdefiniowania tego podmiotu skutkowało nie tylko trudnościami interpretacyjnymi, lecz także ograniczeniem zakresu ochrony przysługującej osobie znajdującej się w sferze zainteresowania organów ścigania, lecz niemającej jeszcze formalnego

⁸⁰ C. Kulesza, *Efektywność udziału obrońcy w procesie karnym w perspektywie prawnoporównawczej*, Zakamycze 2005, s. 333.

⁸¹ P. Wiliński, op. cit., s. 202–213.

statusu podejrzanego. Uregulowania obowiązujące do końca XX wieku nie tylko nie przewidywały jednoznacznego przyznania praw procesowych osobie podejrzanej, ale wręcz milczały na temat jej roli w ramach wstępnego stadium postępowania karnego, ograniczając prawo do obrony wyłącznie do osób, wobec których sformułowano formalne zarzuty.

Dopiero po wejściu w życie kodeksu postępowania karnego z 1997 roku doszło do zmian w zakresie postrzegania osoby podejrzanej w doktrynie i praktyce stosowania prawa. Mimo że nowe przepisy nie wprowadziły definicji osoby podejrzanej, to na gruncie doktrynalnym rozpoczęły istotną dyskusję nad jej znaczeniem oraz potrzebą zapewnienia jej odpowiedniego poziomu ochrony procesowej. Ugruntowało się przekonanie, że osoba znajdująca się *de facto* w kręgu podejrzenia organów ścigania w związku z popełnionym czynem zabronionym powinna być objęta gwarancjami procesowymi – zwłaszcza w zakresie prawa do obrony – niezależnie od formalnego przedstawienia jej zarzutów. Wskazany moment staje się bowiem zbyt późny z punktu widzenia realnej potrzeby ochrony interesów jednostki w zetknięciu z aparatem ścigania.

Rozważania te znajdują swoje potwierdzenie również na gruncie orzecznictwa sądów krajowych oraz trybunałów międzynarodowych, które wielokrotnie podkreślały, że efektywna ochrona praw jednostki wymaga zagwarantowania dostępu do obrońcy oraz innych fundamentalnych uprawnień już na etapie podejrzenia, a nie dopiero od chwili formalnego uznania za podejrzanego. Prawidłowa realizacja zasady równości stron oraz standardu rzetelnego procesu karnego nie może abstrahować od rzeczywistej sytuacji jednostki w postępowaniu. Nierówność, która wynika z obarczenia obowiązками procesowymi przy jednoczesnym pozbawieniu praw obronnych, stanowi poważne zagrożenie dla konstytucyjnych i konwencyjnych standardów ochrony praw człowieka.

W tym kontekście należy pozytywnie ocenić kierunek, w jakim zmierza współczesna refleksja prawodawcza, a także projektowane zmiany ustawodawcze formułowane przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Karnego. Ich celem jest bowiem stworzenie spójnych i jednoznacznych rozwiązań normatywnych, które nie tylko doprecyzują pojęcie osoby podejrzanej, ale też przede wszystkim zagwarantują jej adekwatne uprawnienia już na etapie poprzedzającym wszczęcie postępowania przygotowawczego – na jego progu. Tego rodzaju zmiany mogą stanowić realny krok w kierunku zbliżenia polskiego modelu procesu karnego do europejskich standardów ochrony praw jednostki.

Reasumując, należy podkreślić, że choć droga do pełnego uznania i uregulowania statusu osoby podejrzanej w polskim postępowaniu karnym była długa i nierówna, współczesne tendencje jednoznacznie wskazują na konieczność dalszego rozwoju instytucji prawa do obrony także na tym wczesnym etapie postępowania, a nawet przed jego wszczęciem. Historia regulacji oraz analiza doktrynalna dowodzą, że prawo to przestało być jedynie techniczną konstrukcją proceduralną, a stało się jednym z kluczowych filarów ochrony praw człowieka w demokratycznym państwie prawnym. Skuteczność tej ochrony zależy dziś nie tylko od istnienia przepisów, ale też od ich adekwatnego stosowania w praktyce – z uwzględnieniem rzeczywistej pozycji jednostki wobec władzy.

Bibliografia

Akty prawne

Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalona przez Sejm Ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952 r. (Dz.U. 1952 nr 33, poz. 232).

Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/48/UE z dnia 22 października 2013 r. w sprawie prawa dostępu do adwokata w postępowaniu karnym i w postępowaniu dotyczącym europejskiego nakazu aresztowania oraz w sprawie prawa do poinformowania osoby trzeciej o pozbawieniu wolności i prawa do porozumiewania się z osobami trzecimi i organami konsularnymi w czasie pozbawienia wolności, Dz.U. L 294/1 z dnia 6 listopada 2013 r.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 marca 1928 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. 1928 nr 33, poz. 313).

Ustawa z dnia 21 stycznia 1932 r. zmieniająca niektóre przepisy postępowania karnego (Dz.U. 1932 nr 10, poz. 60).

Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 września 1936 r. – Kodeks wojskowego postępowania karnego (Dz.U. 1936 nr 76, poz. 537).

Dekret z dnia 23 czerwca 1945 r. – Kodeks Wojskowego Postępowania Karnego (Dz.U. 1945 nr 36, poz. 216).

Dekret z dnia 16 listopada 1945 r. o postępowaniu doraźnym (Dz.U. 1945 nr 53, poz. 301).

Dekret z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa (Dz.U. 1946 nr 30, poz. 192).

Ustawa z dnia 27 kwietnia 1949 r. o zmianie przepisów postępowania karnego (Dz.U. 1949 nr 32, poz. 238).

Ustawa z dnia 20 lipca 1950 r. o zmianie przepisów postępowania karnego (Dz.U. nr 38, poz. 348).

Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. 1969 nr 13, poz. 96, z późn. zm.).

Orzecznictwo

Postanowienie SN z dnia 2 lipca 2003 r., II KK 268/02, WPP 2006, nr 1, s. 156.

Postanowienie SN z dnia 4 czerwca 2007 r., V KK 108/06, LEX nr 299215.

Wyrok SN z dnia 21 stycznia 1982 r., II KR 338/81, OSNKW 1982, nr 3, poz. 14.

Wyrok TK z 17 lutego 2004 r., SK 39/02, OTK-A 2004, nr 2, poz. 7.

Wyrok TK z 6 grudnia 2004 r., SK 29/04, OTK-A 2004, nr 11, poz. 114.

Wyrok TK z 19 marca 2007 r., K 47/05, OTK-A 2007, nr 3, poz. 27.

Wyrok TK z 3 czerwca 2008 r., K 42/07, OTK-A 2008, nr 5, poz. 77.

Wyrok TK z 11 grudnia 2012 r., K 37/11, OTK-A 2012, nr 11, poz. 133.

Wyrok TK z 20 maja 2014 r., SK 13/13, OTK-A 2014, nr 5, poz. 54.

Opracowania

Bagieński Witold, *Procesy pokazowe oskarżonych o szpiegostwo w pierwszej dekadzie Polski Ludowej*, [w:] *Piony śledcze aparatu bezpieczeństwa publicznego 1944–1990*, Magdalena Dźwigał, Paweł Skubisz, Szczecin–Warszawa 2017, s. 389–429.

Baj Agnieszka, *Czy osoba podejrzana jest stroną postępowania przygotowawczego?*, „Prokuratura i Prawo” 2016, nr 10, s. 83–94.

Baran Krzysztof, *Zatrzymanie osoby*, „Problemy Praworządności” 1986, nr 3, s. 30–58.

Bojko Łukasz, *Kilka uwag o sądach tajnych stalinowskiej Polski*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 2015, 37, nr 1, s. 35–50.

Cieślak Marian, *Przesłuchanie osoby podejrzanej o udział w przestępstwie, która nie występuje w charakterze oskarżonego*, „Państwo i Prawo” 1964, nr 5–6, s. 119–131.

Cieślak Marian, *Zagadnienia dowodowe w procesie karnym*, t. I, Warszawa 1955.

Cieślak Marian, *Zagadnienia reformy prawa karnego*, „Palestra” 1988, z. 5, s. 42–64.

Cydzik Szymon, *Prokuratorzy stracą część uprawnień. Rząd przyjął nowelizację procedury karnej*, „Rzeczpospolita” z 15.07.2025 r.

Czapigo Andrzej, *Osoba podejrzana jako podmiot uprawniony do wniesienia zażalenia na postanowienie o umorzeniu postępowania przygotowawczego*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2009, nr 2, s. 24–52.

Czarnecki Paweł, *Czy osobie podejrzanej przysługuje prawo do obrony? – przyczynek do krytycznej analizy zagadnienia w kontekście obowiązku poddania się danej osoby badaniu alkomatem*, [w:] *Prawo do obrony: teoria a rzeczywistość*, red. Andrzej Świątłowski, Kraków 2012, s. 83–97.

- Czerwiński Stanisław, Przyjemski Mieczysław, *Kodeks postępowania karnego. Tekst obowiązujący od 1 września 1932 r.*, Warszawa 1932.
- Daszkiweicz Wiesław, Paluszyńska-Daszkiewicz Krystyna, *Proces karny i materialne prawo karne w Polsce w latach 1918–1939*, Toruń 1965.
- Dziugiet Ireneusz, *Sytuacja prawna osoby podejrzanej na tle przepisów kodeksu postępowania karnego z 1997 r. Wybrane zagadnienia*, [w:] *Ochrona człowieka w świetle prawa Rzeczypospolitej Polskiej. Materiały z II Międzynarodowej Konferencji Naukowej – Mierki 18–19 października 2001*, red. Stanisław Piskulski, Olsztyn 2001, s. 327–335.
- Gaberle Andrzej, *Reforma procedury karnej w Polsce w latach 1990–2002. Uwarunkowania, założenia, perspektywy*, „Państwo i Prawo” 2002, z. 5, s. 39–45.
- Grzegorzczuk Tomasz, *Obrońca w postępowaniu przygotowawczym*, Łódź 1988.
- Grzegorzczuk Tomasz, *Zatrzymanie jako środek przymusu karno-procesowego (uwagi dyskusyjne na tle projektu zmian k.p.k.)*, „Problemy Prawa Karnego” 1983, nr 6, s. 88–95.
- Hofmański Piotr, Sadzik Elżbieta, Zgryzek Kazimierz, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do art. 1–296*, t. 1, Warszawa 2011.
- Karaźniewicz Justyna, *Podmiotowy zakres prawa do obrony w postępowaniu karnym w świetle art. 42 ust. 2 Konstytucji RP*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2023, nr 3, s. 117–134.
- Karski E., *Podejrzany a osoba podejrzana i ich charakter według Kodeksu postępowania karnego*, „Nowe Prawo” 1976, nr 5, s. 755–763.
- Klejnowska Monika, *Osoba podejrzana w procesie karnym*, „Prokurator” 2003, nr 2, s. 38–51.
- Kmiecik Ryszard, *Glosa do postanowienia SN z dnia 17 czerwca 1994 r.*, WZ 122/94, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1995, nr 3–4, s. 78–84.
- Kmiecik Ryszard, *Glosa do uchwały SN z dnia 20 września 2007 r.*, I KZP 26/07, „Prokuratura i Prawo” 2007, nr 12, s. 111–118.
- Kobus Ireneusz, Dziugiet Ireneusz, *Zatrzymanie, ujęcie, doprowadzenie, sprowadzenie osoby*, Szczepiński 2006.
- Konieczny Alfred, *Pod rządami wojennego prawa karnego Trzeciej Rzeszy. Górny Śląsk 1939–1945*, Warszawa 1972.
- Konieczny Alfred, *Prawo karne III Rzeszy Niemieckiej jako przykład prawa państwa totalitarnego*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2020, t. 29, nr 3, s. 141–162.
- Koper Radosław, *Glosa do wyroku SN z dnia 22 stycznia 2014 r.*, IV KK 313/13, „Palestra” 2015, nr 1–2, s. 120–126.
- Koredczuk Józef, *Ewolucja modelu postępowania przygotowawczego w polskim prawie karnym procesowym*, [w:] *System prawa karnego procesowego. Postępowanie przygotowawcze*, t. 10, red. Ryszard Andrzej Stefański, Warszawa 2016, s. 47–121.
- Kruszyński Piotr, *Podstawowe zasady procesu karnego w nowej Konstytucji i ich realizacja w kodeksie postępowania karnego z 6 czerwca 1997 r.*, [w:] *Nowe prawo karne procesowe. Zagadnienia wybrane. Księga ku czci Profesora W. Daszkiewicza*, red. Tadeusz Nowak, Poznań 1999, s. 76–83.

- Kruszyński Piotr, *Zasada domniemania niewinności w polskim procesie karnym*, Warszawa 1983.
- Kulesza Cezary, *Efektywność udziału obrońcy w procesie karnym w perspektywie prawnoporównawczej*, Zakamycze 2005.
- Kulesza Jan, *Zbrodnie sądowe sędziów i prokuratorów stanu wojennego jako zbrodnie komunistyczne*, „Przegląd Sądowy” 2023, nr 6, s. 35–60.
- Lipczyńska Maria, *Prawo do obrony w postępowaniu przygotowawczym w ustawie i praktyce*, „Nowe Prawo” 1958, nr 7–8, s. 73–86.
- Lityński Adam, *Historia prawa Polski Ludowej*, Warszawa 2013.
- Lityński Adam, *Prawo Rosji i ZSRR 1917–1991, czyli historia wszechzwiązkowego komunistycznego prawa (bolszewików). Krótki kurs*, Warszawa 2017.
- Łętowska Ewa, *Multicentryczność współczesnego systemu prawa i jej konsekwencje*, „Państwo i Prawo” 2005, z. 4, s. 17–27.
- Marszał Kazimierz, *Prawo karne procesowe*, Warszawa 1988.
- Marszał Kazimierz, [w:] *Proces karny*, red. Kazimierz Marszał, Stanisław Stachowiak, Kazimierz Zgryzek, Katowice 2005, s. 203–205.
- Murzynowski Andrzej, *Faktycznie podejrzany w postępowaniu przygotowawczym*, „Palestra” 1971, nr 10, s. 71–79.
- Murzynowski Andrzej, *Ogólna charakterystyka nowego kodeksu postępowania karnego*, „Państwo i Prawo” 1997, z. 7, s. 3–24.
- Murzynowski Andrzej, *Udział obrońcy w postępowaniu przygotowawczym de lege lata*, „Palestra” 1987, nr 7–8, s. 46–52.
- Niedzielak Piotr, Petryna Krzysztof, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Praktyczny komentarz z orzecnictwem*, red. Andrzej Kryże, Piotr Niedzielak, Krzysztof Petryna, Tomasz Eryk Wirzman, Warszawa 2002, s. 174.
- Owczarski S., *Osoba podejrzana i podejrzany w dochodzeniu niecierpiącym zwłoki w świetle badań*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1994, nr 1, s. 19–29.
- Peczeniuk Janusz, *Instytucja przedstawienia zarzutu w świetle przepisów postępowania karnego*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1994, nr 3–4, s. 40–52.
- Peiper Leon, *Komentarz do kodeksu postępowania karnego*, Kraków 1932.
- Płaza Stanisław, *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym*, cz. III, *Okres międzywojenny*, Kraków 2001.
- Posnow Włodzimierz, [w:] *Postępowanie karne. Część ogólna*, red. Jerzy Skorupka, Warszawa 2012, s. 199.
- Pospieszalski Karol Marian, *Hitlerowskie „prawo” okupacyjne w Polsce. Wybór dokumentów. Część 1: Ziemie „wcielone”*, Poznań 1952.
- Prusak Feliks, *Pociągnięcie podejrzanego do odpowiedzialności w procesie karnym*, Warszawa 1973.
- Prusak Feliks, *Pojęcie podejrzanego w procesie karnym*, „Palestra” 1969, t. 13, s. 18–29.

- Prusak Feliks, *Przegląd Orzecznictwa Sądu Najwyższego w zakresie prawa karnego procesowego za rok 1982*, „Nowe Prawo” 1983, nr 9–10, s. 186–200.
- Prusak Feliks, *Uzasadnienie postanowienia o przedstawieniu zarzutów w procesie karnym*, „Problemy Praworządności” 1970, nr 4, s. 24–35.
- Rozmarn Stefan, *Konstytucja jako ustawa zasadnicza Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, Warszawa 1954.
- Siewierski Mieczysław, *Kodyfikacja prawa karnego procesowego*, „Państwo i Prawo” 1968, z. 7, s. 112–121.
- Skrętowicz Edward, *Faktycznie podejrzany w polskim procesie karnym*, „Studia Iuridica Lubliniensia” 1997, nr 33, s. 115–132.
- Skrętowicz Edward, *Zatrzymanie jako środek przymusu*, „Problemy Prawa Karnego” 1970, nr 9–10, s. 8–17.
- Sobolewski Zbigniew, Sowiński Piotr Krzysztof, [w:] *Proces karny. Część ogólna*, red. Grażyna Artymiak, Maciej Rogalski, Monika Klejnowska, Warszawa 2012.
- Sobolewski Zbigniew, *Osoba podejrzana oraz potencjalnie podejrzana w znowelizowanym (2003) kodeksie postępowania karnego a gwarancje konstytucyjne*, [w:] *Problemy znowelizowanej procedury karnej. Materiały konferencji naukowej, Rzeszów–Czarna, 17–18 października 2003*, red. Zbigniew Sobolewski, Grażyna Artymiak, Czesław Paweł Kłak, Kraków 2004, s. 329–338.
- Steinborn Sławomir, *Status osoby podejrzanej w procesie karnym z perspektywy Konstytucji RP (uwagi de lege lata i de lege ferenda)*, [w:] *Państwo prawa i prawo karne. Księga Jubileuszowa Prof. A. Zolla*, t. 2, red. Piotr Kardas, Tomasz Sroka, Włodzimierz Wróbel, Warszawa 2012, s. 761–781.
- Steinborn Sławomir, Wąsek-Wiaderek Małgorzata, *Moment uzyskania statusu biernej strony postępowania karnego z perspektywy konstytucyjnej i międzynarodowej*, [w:] *Wokół gwarancji współczesnego procesu karnego. Księga jubileuszowa Profesora Piotra Kruszyńskiego*, red. Maria Rogacka-Rzewnicka, Hanna Gajewska-Kraczkowska, Beata Bieńkowska, Warszawa 2015, s. 429–455.
- Stefański Ryszard Andrzej, *Obrona obligatoryjna w polskim procesie karnym*, Warszawa 2012.
- Stefański Ryszard Andrzej, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do art. 71 el/LEX*, red. Ryszard Andrzej Stefański, Stanisław Zabłocki.
- Stefański Ryszard Andrzej, *Prawo do obrony osoby podejrzanej*, [w:] *Z problematyki funkcji procesu karnego*, red. Tomasz Grzegorczyk, Jacek Izydorczyk, Radosław Olszewski, Warszawa 2013, s. 296–303.
- Szczygieł Tomasz, *Wojskowe postępowanie karne w II Rzeczypospolitej (1918–1938)*, Rzeszów 2017.
- Szczygieł Tomasz, *Cztery kodyfikacje prawa karnego wojskowego II Rzeczypospolitej: sukcesy i porażki*, [w:] *Verus amicus rara avis est: studia poświęcone pamięci Wojciecha*

- Organiściaka, red. Adam Lityński, Andrzej Matan, Marian Mikołajczyk, Dariusz Nawrot, Grzegorz Nancka, Katowice 2020, s. 743–757.
- Tarnowska Danuta, *Różnice między śledztwem a dochodzeniem w polskim procesie karnym*, Szczecin 2009.
- Tarnowska Danuta, *Instytucja przedstawienia zarzutów w polskim procesie karnym*, Szczecin 2013.
- Tęcza-Paciorek Anna Marta, *Pojęcie osoby podejrzanej i jej uprawnienia*, „Prokuratura i Prawo” 2011, nr 11, s. 56–75.
- Tokarska Magdalena, *Osoba podejrzana – (nie)pełnoprawny uczestnik procesu karnego*, [w:] *Uczestnicy postępowania karnego w świetle nowelizacji procedury karnej po 1 lipca 2015 r. Komentarz praktyczny*, red. Paweł Czarnecki, Małgorzata Czerwińska, Warszawa 2015, s. 88–101.
- Tylman Janusz, *Nowy kodeks postępowania karnego w świetle pierwszych jego ocen*, „Państwo i Prawo” 1998, z. 9–10, s. 107–135.
- Uzasadnienie rządowego projektu nowego kodeksu postępowania karnego*, [w:] *Nowe kodeksy karne – z 1997 r. z uzasadnieniami*, Warszawa 1997, s. 1–171.
- Uzasadnienie do projektu z dnia 14 czerwca 2024 r. ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, s. 73, <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/projekty-aktow-prawnych> (dostęp: 17.04.2025).
- Waltoś Stanisław, *Nowa polska procedura karna a oczekiwania społeczne*, „Państwo i Prawo” 1998, z. 9–10, s. 103–104.
- Waltoś Stanisław, *Proces karny w przyszłej konstytucji PRL (Postulaty de lege ferenda na tle prawnoporównawczym)*, „Państwo i Prawo” 1988, z. 10, s. 3–14.
- Wąsek-Wiaderek Małgorzata, *Prawo oskarżonego do posiadania obrońcy w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, [w:] *Studia i Analizy Sądu Najwyższego*, t. 6, red. Krzysztof Ślęzak, Warszawa 2012, s. 331–360.
- Wasilewski Jacek, *Sprawa generała Augusta Emila Fieldorfa*, „Palestra” 1989, nr 11–12, s. 1–13.
- Wiliński Paweł, *Zasada prawa do obrony w polskim procesie karnym*, Kraków 2006.
- Wyciszczak Stanisław, *Uprawnienia podejrzanego w nowym k.p.k.*, „Prokuratura i Prawo” 1997, nr 12, s. 44–52.
- Zubik Marek, *Konstytucyjne aspekty prawa wyboru obrony i obrońcy w sprawach karnych w perspektywie orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, „Europejski Przegląd Prawniczy” 2019, nr 1, s. 35–52.

► STRESZCZENIE

Prawo do obrony u progu procesu karnego. Rozważania o statusie osoby podejrzanej w polskim prawie karnym procesowym – ujęcie historyczne od 1928 roku

Artykuł podejmuje zagadnienie prawa do obrony osoby podejrzanej w polskim procesie karnym i koncentruje się na jego genezie, aksjologicznych podstawach oraz historycznej ewolucji normatywnej. Analizie poddano źródła prawa krajowego – w tym Konstytucję RP i Kodeks postępowania karnego. Szczególna uwaga została poświęcona momentowi, od którego osoba podejrzana powinna korzystać z konstytucyjnie i konwencyjnie gwarantowanego prawa do obrony, oraz wynikającym z tego konsekwencjom dla jej statusu procesowego.

W badaniu wykorzystano metodę dogmatycznoprawną oraz historycznoprawną, umożliwiające ukazanie przemian, jakie dokonywały się w rozumieniu instytucji prawa do obrony od okresu międzywojennego do współczesności. Na tym tle wykazano, że przez dekady status osoby podejrzanej w polskim procesie karnym był marginalizowany, a brak jednoznacznej definicji skutkowało ograniczeniem dostępu do obrońcy oraz innych gwarancji procesowych.

Dopiero zmiany zapoczątkowane wejściem w życie k.p.k. z 1997 roku umożliwiły rozpoczęcie pogłębionej refleksji nad potrzebą ochrony osoby znajdującej się w kręgu podejrzania, ale niemającej jeszcze formalnie przedstawionych zarzutów. Wskazano, że ograniczenie prawa do obrony wyłącznie do momentu formalnego postawienia zarzutów pozostaje niewystarczające z punktu widzenia efektywnej ochrony jednostki. Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka oraz sądów krajowych jednoznacznie podkreśla potrzebę zapewnienia dostępu do obrońcy już na etapie wstępnych działań organów ścigania.

W świetle przeprowadzonej analizy uznano, że kluczowym problemem pozostaje nie tyle sama treść przepisów, ile ich zakres podmiotowy i temporalny. Rozstrzygnięcie statusu osoby podejrzanej zyskuje dodatkowe znaczenie w kontekście tajemnicy obrończej – która chroni jedynie relację między obrońcą a osobą mającą prawo do obrony – w przeciwieństwie do relacji objętej jedynie tajemnicą zawodową, mogącą być uchylaną w określonych sytuacjach.

Pozytywnie oceniono kierunek proponowanych zmian legislacyjnych przygotowywanych przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Karnego, które zmierzają do rozszerzenia definicji podejrzanego i objęcia gwarancjami procesowymi także osób, wobec których działania organów ścigania podejmowane są przed formalnym wszczęciem postępowania przygotowawczego.

Podsumowując, artykuł dowodzi, że pełne uznanie prawa do obrony na najwcześniejszym etapie postępowania karnego wymaga zarówno systemowego uporządkowania definicji osoby podejrzanej, jak i realnego zastosowania przysługujących jej gwarancji w praktyce. Prawo to, zakorzenione w aksjologii demokratycznego państwa prawa, nie może być postrzegane wyłącznie jako element techniczny, lecz jako wyraz rzeczywistego

poszanowania praw człowieka. W konsekwencji dalszy rozwój tej instytucji – oparty na historycznych doświadczeniach i współczesnych standardach – jawi się jako nieodzowny krok w stronę bardziej sprawiedliwego i transparentnego modelu procesu karnego.

► SUMMARY

**The Right to Defense at the Threshold of Criminal Proceedings.
Considerations on the Status of a Suspect in Polish Criminal Procedural Law –
A Historical Perspective from 1928**

The article addresses the issue of the right to defense of a suspect in Polish criminal proceedings, focusing on its genesis, axiological foundations and historical normative evolution. The sources of national law were analyzed, including the Constitution of the Republic of Poland and the Code of Criminal Procedure. Particular attention was paid to the moment from which a suspect should exercise the constitutionally and conventionally guaranteed right to defense, and the resulting consequences for their procedural status.

The study used the dogmatic-legal and historical-legal method, which allows for showing the changes that have taken place in the understanding of the institution of the right to defense from the interwar period to the present day. Against this background, it was shown that for decades the status of a suspect in Polish criminal proceedings was marginalized, and the lack of a clear definition resulted in limited access to a defense attorney and other procedural guarantees.

Only the changes initiated by the entry into force of the Code of Criminal Procedure of 1997 allowed for the commencement of in-depth reflection on the need to protect a person who is suspected but has not yet been formally charged. It was pointed out that limiting the right to defense only to the moment of formally pressing charges remains insufficient from the point of view of effective protection of the individual. The case law of the European Court of Human Rights and national courts clearly emphasizes the need to ensure access to a defense lawyer already at the stage of initial actions of law enforcement authorities. In light of the conducted analysis, it was concluded that the key problem is not so much the content of the provisions themselves, but their subjective and temporal scope. The determination of the status of a suspect gains additional significance in the context of defense secrecy – which only protects the relationship between the defense lawyer and the person having the right to defense – as opposed to the relationship covered only by professional secrecy, which may be waived in certain situations.

The direction of the proposed legislative changes prepared by the Criminal Law Codification Commission was assessed positively. They aim to extend the definition of a suspect and extend procedural guarantees also to persons against whom the actions of law enforcement agencies are taken before the formal initiation of preparatory proceedings. To sum up, the article argues that full recognition of the right to defense at the earliest stage of criminal proceedings requires both a systemic arrangement of the definition of a suspect and the real application of the guarantees to which he is entitled in practice. This right, rooted in the axiology of a democratic state of law, cannot be perceived solely as a technical element, but as an expression of real respect for human rights. Consequently, further development of this institution – based on historical experience and contemporary standards – appears as an indispensable step towards a more just and transparent model of criminal proceedings.